

JAN KONRAD KOZŁOWSKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Jan Konrad Kozłowski, ulica Sławińskiego 12, rodzina,

Dom na ulicy Sławińskiego 12

Sławińskiego 12, mieszkanie 6. To była kamienica zupełnie przyzwoita. W czasie okupacji tam był szpital niemiecki wojskowy. Tam dostał [się] mój ojciec, który w trakcie demobilizowania, ale po przeniesieniu to jeszcze był oficerem. Mój ojciec w ogóle był czołgista, skończył przed wojną Podoficerską Szkołę Broni Pancernych w Brześciu nad Bugiem. Ojciec pochodził z Brześcia. W związku z tym było tam więcej pokoi, pięć pokoi. Najpierw tam się sprowadziła ciotka z mężem. Ciotka, brat mojej mamy, ale potem nam dokwaterowano taką osobę, która sprowadziła sobie znowu kogoś itd., także stosunki wewnątrz tego mieszkania, ze względu na ten podział były niezbyt przyjemne. Stosunki wśród sąsiadów i okolicznych były przyjemne, poprawne, tam miałem i kolegów, potem znajomych. To była dosyć spokojna ulica, nieprzelotowa. Dużo mieszkało tam pracowników kolei, bo potem ten budynek cały przeszedł jako tak zwany kolejarski z tym, że ojciec mieszkał tam do końca. Zmarł co prawda tutaj w szpitalu, bo już w pewnym momencie trzeba było, ale udało się zorganizować pogrzeb tam i leży na cmentarzu w Lublinie. Tam w ogóle siostra żony jest jeszcze, bo żona miała dwie siostry. Druga jest w Łodzi –lekarka, dosyć wybitna, natomiast trzecia najmłodsza została w Lublinie, więc bywamy tam czy [na] Wszystkich Świętych, czy w innych okolicznościach. Tam mamy przystań.

Data i miejsce nagrania	2018-04-19
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"